

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN  
DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 4. Zagranicą zł. 7. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, S-to Jańska 1, Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego i Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, tel. 82 i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagranicą.

Redakcja i Administracja ARSEŃSKA 4, Tel. 99. Czyna od g. 9 do 3 pp. Redaktor przyjmuje od 2 — 3 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetry na 4-ej stronie groszy 10. Komunikaty i ogłoszenia tekstowe za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń 5-o łamowy, na 4-ej str. 8-mio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację dowolnie zmieniane

## Jakie zadania leżą przed rządem prof. Bartla?

Dalszy ciąg naszej ankiety.

Głos przedstawiciela P. S. L. „Piast”.

Były poseł na Sejm p. Stanisław Brzostowski, jako prezes okręgowego zarządu stronnictwa „Piast”, udzielił na znane zasadnicze pytania naszej ankiety wywiadu, który w toku rozmowy z naszym przedstawicielem wypadł jak następuje.

— Co pan Prezes powie, na temat konieczności rozszerzenia kompetencji p. Prezydenta Rzeczypospolitej?

— O wzmocnieniu władzy prezydenta mówiono nie od dziś.

Jeszcze w roku ubiegłym większość parlamentarna (centrum i prawica) uzgodniła swe poglądy — pod tym względem i konieczności tego kroku znalazła wśród niej pełne zrozumienie. Natomiast istniały obawy na lewicy.

Jeżeli obecny rząd podejmuje tę samą kwestję, dla zrealizowania zasady wzmocnienia władzy Prezydenta Rzeczypospolitej, należy iść drogą jedynie możliwą, to jest parlamentarną, która jest równocześnie najprostszą, i niewątpliwie doniosła ta sprawa zostanie załatwioną.

Kluby centrowe i prawica — zdaniem p. Brzostowskiego — sprawy te ujmowały szeroko, uważając, że dla sanacji naszego życia zbiorowego, jest konieczne nie tylko wzmocnienie najwyższej władzy w Polsce, ale również niezbędną rzeczą jest stworzenie właściwych podstaw parlamentowi polskiemu, a to drogą zmiany ordynacji wyborczej na taką, przy której zmniejszone by było do minimum rozpionkowanie partyjne w parlamencie przy równoczesnym, całkowitem utrzymaniu nadal demokratycznych podstaw dotychczasowego prawa wyborczego.

— Kwestja rozwiązania Sejmu i Senatu?

— Przed upływem ich kadencji miała w klubie „Piasta” zdecydowaną opinię, jednak z tem, że Sejm przed rozwiązaniem musi przeprowadzić cały szereg ustaw, co zresztą nie wymagałoby dłuższego obradowania. Chodziło przede wszystkim o u-

stawę samorządową, no i o te powyższe wspomniane sprawy zmiany Konstytucji i ordynacji wyborczej.

— Zadania w stosunku do Ziemi Wschodnich?

— Zadania tego rządu, jak zresztą każdego rządu Rzeczypospolitej w dobie obecnej powinny polegać pod względem ogólnopolitycznym na spajaniu kresów z państwem, drogą takiej polityki, która by umożliwiała dalszą ich pacyfikację.

— Jak ta polityka ma wyglądać w szczegółach?

— Jest to tematem zbyt rozciągniętym, o którym dorywczo możnaby byłoby tu mówić.

Oprócz oparcia się w tej polityce o zasady Konstytucji, zwracanie uwagi na dobór urzędników, co było ostatnimi czasy przestrzegane możliwie uważnie, powinno być i nadal nie lekceważone.

— Kwestje gospodarcze?

— Inwestycje gospodarcze dla Kresów są również tak silnym czynnikiem oddziaływania politycznego, że nie należy ich lekceważyć pod każdym względem. Niesłusznym jest mniemanie, że rządy dotychczasowe inwestowały na pokrycie zniszczenia po wojennego mniej dla Kresów, niż dla innych dzielnic Polski, bowiem jeszcze za rządów premiera Władysława Grabskiego, ustalono statystycznie, że procentowo te cyfry dla Kresów wyrażały się cyfrą ponad 65 proc. — pokrycia przez rząd zniszczeń wojennych, i że procentowo dla innych dzielnic nie była większa.

Natomiast, że względu na ogólnie niski, gospodarczy poziom Ziemi Wschodnich niezbędnym jest silne inwestowanie gospodarcze tych Ziemi, co było należycie rozumiane zawsze, ale ze względu na trudności finansowe państwa, nie mogło być w szerszym zakresie realizowane, co zresztą prawdopodobnie, stanowiąc będzie przeszkodą dla obecnego, a zapewno i najbliższych przyszłych rządów.

— Jakie stanowisko zajmie Koło Żydowskie?

— Nie przesadzając naszego solidarnego stanowiska, zwłaszcza w stosunku do tej części projektu, w której jest mowa o prawie rozwiązywania Sejmu, która moim zdaniem będzie za, osobiście przynajmniej zasadniczo przeciwstawiać się innym planowanym przywilejom dla władzy wykonawczej.

— Jak się Pan Poseł zapatruje na sprawę autonomii dla mniejszości

słowiańskiej, wysuwane przez Koło lewicowe?

— My Żydzi, aczkolwiek nie jesteśmy w tem zainteresowani — uszyliśmy w odpowiedzi — cieszyć się z tego winniśmy, widząc zmianę na dobre stosunku do mniejszości narodowych wogóle Polskę zamieszkujących — i pod tym względem proszę mi wierzyć całe społeczeństwo żydowskie w rządzie p. Bartla pokłada duże nadzieje.

— Jakie są postulaty panów w poszczególnych dziedzinach życia?

— W dziedzinie kulturalno-oświatowej — naprawy krzywd wyrządzonych nam przez ministrów w rodzaju p. Stanisława Grabskiego; zniesienie, niedopuszczalnego w żadnym kulturalnym państwie „numerus clausus”, tak w uczelniach średnich i zawodowych, jako też uniwersyteckich, oraz popieranie naszych wysiłków twórczych na polu nauki i kultury.

W dziedzinie administracji — równomiernego nas traktowania z innymi obywatelami, a zwłaszcza przy obsadzaniu stanowisk państwowych i wszelkich pracach inwestowanych przez Państwo.

W dziedzinie gospodarczej — przede wszystkim na zezwolenie nam prowadzenia handlu i pracy zarobkowej w niedziele i święta katolickie przynajmniej w ciągu 5 godzin — oraz znowu równomiernego traktowania nas przy udzielaniu kredytu państwowego, wymiaru podatków i t. p. — zakończył swe wywody — czołowy przedstawiciel żydów wileńskich w Sejmie.

B. S.

— Omyłki druku. W związku z publikowaną na łamach naszego pisma ankietą na temat:

„Jakie zadania leżą przed rządem prof. K. Bartla?” — prostujemy dwie przykre omyłki druku, spowodowane niedopatrzniem korektora.

Pierwsza wkradła się do rozmowy z p. inż. Czyżem, gdzie w zdaniu: Ziemi Wschodnich, nie można traktować jak Sachalinu, słowo ostatnie zastąpione nie znaczącym w danym wypadku terminem: jak Ziemi Zachodnich.

Druga — we wczoraj zamieszczonej rozmowie z p. senatorem Br. Krzyżanowskim, gdzie w zdaniu uzupełniającym jest: ...to nie należało P. pomajowej budować na dalszym ciągu istnienia tegoż szkodziwego czynnika (t. j. Sejmu i Senatu) ten błąd — kończył swą myśl z siłą rozmowca — nadal się mści i daj Boże, żeby nie przyniósł nowych ciężkich powikłań. Słowo błąd, wydrukowane jako „obęd” sprzeniawierzyło się istotnej myśli p. senatora — co też zasadniczo prostujemy.

## Wiadomości polityczne.

(Telef. od wł. koresp. z Warszawy).

Wczoraj o godz. pierwszej po południu odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów, na którym przeprowadzono dyskusje nad programem gospodarczym rządu.

Odnośne referaty wygłosili minister skarbu p. Klarner oraz min. przem. i handlu p. Kwiatkowski.

Następnie Rada Ministrów zdecydowała przenieść b. szefa kancelarii cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej p. Lenca w stan nieczynny.

Min. sprawiedliwości p. Makowski wygotował następujące uzasadnienie do rządowego projektu ustawy o zmianie konstytucji, uchwalonej w środę przez Radę Ministrów:

Załączona ustawa ma na celu zadośćuczynić tym najbardziej nagłym potrzebom, których konieczność została ujawniona w ciągu ubiegłych lat od czasu uchwalenia Konstytucji 17 marca 1921 r. Nie dotykając głębszych zmian i ogólnej rewizji Konstytucji, projekt ogranicza się tylko do kilku najniezbędniejszych punktów; mających na celu:

1. Zapewnienie państwu budżetu, uchwalonego we właściwym terminie, co jest rzeczą niezbędną dla racjonalnej gospodarki finansowej państwa i dla uporządkowania stanu finansowego i stosunków gospodarczych.

2. Zapewnienie właściwego ustosunkowania organów władzy ustawodawczej i wykonawczej, dającej możliwość celowej współpracy.

3. Uporządkowanie stanu prawnego Rzeczypospolitej, którego nagłość z dniem każdym staje się coraz bardziej palącą, a dotychczasowy sposób postępowania nie może zapewnić szybkiego osiągnięcia rezultatu w tym względzie.

W kołach politycznych stolicy komentowany jest projekt ustawy o zmianie Konstytucji, uchwalony w środę przez Radę Ministrów, jako ukoronowanie tych zamierzeń, jakimi kierował się Marszałek Piłsudski podczas przewrotu majowego.

Projekt ten uważany jest za podstawę do przeobrażenia ustroju państwowego w kierunku wzmocnienia władzy wykonawczej i sprowadzenia państwa na nowe tory życiowe.

Oczywiście projekt powyższy godzi w obecnie niezaradny Sejm. Panuje więc ogólne zaniepokojenie, jak większość Sejmu ustosunkuje się do przedłożonego projektu.

Należy sądzić, iż mimo wszystko w tym zgągnionym Sejmie weźmie górę polska racja stanu i Sejm ten wyłoni z siebie potrzebną większość do uchwalenia tak słusznego i wskazanego projektu.

W kołach politycznych mówią, iż za projektem tym stoi nie tylko autorzytet obecnego rządu z premierem Bartlem na czele, lecz jest nim również silnie zainteresowany p. Prezydent Rzeczypospolitej.

Jak wiadomo, p. Prezydent brał czynny udział w obradach nad tym projektem. Panuje więc przekonanie, że w razie odrzucenia powyższego projektu przez Sejm, odpowiedzialność na to będzie nie tylko dymisja gabinetu p. Bartla, ale może to pociągnąć za sobą daleko idące poważne konsekwencje państwowe.

Zamierzona dalsza rekonstrukcja gabinetu, mająca na celu definitywne obsadzenie pozostałych tek, a mianowicie Ministerjum Oświaty, Rolnictwa, Reform Rolnych i Spraw Zagranicznych nastąpi prawdopodobnie w nadchodzącą sobotę.

Dotychczas z wymienionych kandydatów aktualną jest jedynie w dalszym ciągu kandydatura prof. Uniwersytetu Wileńskiego p. Stanisławicza na stanowisko ministra rolnictwa.

Teka Ministerjum Spraw Zagran. zostanie powierzona, jak to było pierwotnie projektowane, dotychczasowemu kierownikowi tego ministerjum p. Zaleskiemu.

Co się tyczy pozostałych tek, to prawdopodobnie obsada ich nastąpi przez osobistości dotychczas nie wymieniane.

Na dzień dzisiejszy zapowiedziane są uchwały Klubu Pracy i N. P. R. Kluby te będą obradowały nad zajęciem stanowiska wobec projektu zmiany Konstytucji.

Wedle informacji naszego sprawozdawcy Klub Pracy poprze energicznie w całości zamierzenia rządu, wychodząc z tego słusznego stanowiska, iż przedłożony projekt rządowy przyczyni się w ogromnym stopniu do uzdrowienia naszego chorego organizmu państwowego.

Wczoraj obradowało prezydium P. S. L. Piasta.

Obrady te dotyczyły aktualnych zagadnień politycznych, a przede wszystkim omawiano na nich stosunek klubu do przedłożonego przez rząd projektu ustawy o zmianie Konstytucji.

Dalszy ciąg dyskusji i rezolucja przewidziane są w przyszły wtorek

przed posiedzeniem plenarnym Sejmu.

Po tych obradach udała się do marsz. Rataja delegacja złożona z posłów Kiernika, Rusinka i Gruski, którzy w imieniu klubu starali się nakłonić p. marszałka, aby odstąpił od zamiaru rezygnacji ze swego stanowiska.

W kuluarach panuje jednak przekonanie, że przesilenie na fotelu marszałkowskim jest w dalszym ciągu aktualne.

„Nowy Kurjer Polski” donosi, że w czasie rozmowy z przedstawicielami stronnictwa chłopskiego p. marszałek Rataj zakomunikował, że nosi się z zamiarem złożenia swej ciężkiej godności przewodniczącego Izby ze względu na stan swego zdrowia.

P. marsz. Rataj przyjął wczoraj w. prezesa klubu Wyzwolenia, który mu przedstawił uchwały swego stronnictwa w sprawie natychmiastowego rozwiązania Sejmu.

Wniosek ten p. marszałek postawi na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń sejmowych.

Dotychczasowy podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów p. Studziński, zwolniony przez uchwałę Rady Ministrów ze swego stanowiska, opuścił wczoraj w południe swój dotychczasowy posterunek i złożył urządowanie.

Rada ministrów postanowiła na wniosek kierownika M. S. Z. zwolnić ze stanowiska dyrektora departamentu polityczno-ekonomicznego p. Juliusza Łukasiewicza.

Na jego miejsce mianowany ma być były radca legacjonalny w Berlinie p. Jaekowski.

Wtorkowa niespodziewana decyzja Rady Ministrów o zwolnieniu ze stanowiska Dyrektora Departamentu Politycznego M. S. Z. p. Juliusza Łukasiewicza obudziła musi szczery żal u wszystkich, kto z p. Łukasiewiczem i jego dotychczasową działalnością w dyplomacji polskiej miał sposobność bliżej się zetknąć.

Jakiegokolwiek byłyby powody tej nieoczekiwanej decyzji rządu, nie wątpimy, iż p. Łukasiewicz, jako bezsprzecznie jeden z najzdolniejszych urzędników w Minist. Spraw Zagran., który, pracuje tam od początku jego istnienia i w ciągu siedmiu lat najzupełniej zasłużył na przetrwanie kolejno wszystkie stopnie służbowe, poczynając od referenta w Wydziale Wschodnim, aż do najwyższego stanowiska urzędniczego w tym urzędzie, otrzyma nowe poważne stanowisko, odpowiednie do swoich zdolności i położonych w pracy dyplomatycznej zasług.

Jak donosi wczorajszy „Kurjer Polski” p. premier Bartel porucił dr. Wacławowi Grzybowskiemu przeprowadzenie reorganizacji państwowej służby prasowej i objęcie szefostwa biura prasowego w prezydium rady ministrów.

Reorganizacja ta polegać ma na tem, że dotychczasowi referenci prasowi poszczególnych ministerstw przechodzą na etat prezydium rady ministrów i będą urzędnikami łącznikami między prezydium i danym ministerstwem.

W ten sposób cała służba prasowa będzie skoncentrowana w prezydium. Nie dotyczy to tylko ministerstwa spraw zagranicznych i spraw wewnętrznych.

Obecny naczelnik wydziału prasowego w prezydium, p. Witold Giełżyński, pozostaje nadal w biurze prasowym w tej samej kategorii służbowej, będzie natomiast pełnił funkcje urzędnika do specjalnych poleceń premiera w zakresie prasowym.

## Prasa francuska o zmianie polskiej konstytucji.

PARYŻ. 17. VI. (Pat.) „L'Homme Libre” omawiając projekt zmiany konstytucji przedstawiony przez rząd polski stara się wysnuć z projektu tego wniosek o obecnych poglądach oraz o przyszłym stanowisku marszałka Piłsudskiego.

Podkreśliwszy fakt istnienia opozycji z jaką spotyka się rząd wśród partyj lewicowych w sprawie realizacji wzmiankowanego projektu, dziennik zaznacza na koniec, że niewątpliwie uchwalenie zmian Konstytucji udzielających większych pełnomocnictw Prezydentowi Rzeczypospolitej skłoni prawdopodobnie Marszałka Piłsudskiego do ubiegania się o najwyższe stanowisko w Polsce.

## Z Litwy Kowieńskiej.

Ostateczne utworzenie gabinetu na Litwie.

15 czerwca Prezydent Republiki zatwierdził utworzony przez Szelewicza gabinet ministrów.

Ostateczny skład jego jest następujący:

Prezes Ministrów, Minister Sprawiedliwości i Kierownik Ministerjum Spraw Zagranicznych—adwokat przys. Michał Szelewicz.

Minister Skarbu — docent Albin Rimka.

Minister Spraw Wewnętrznych — adwokat przys. Władysław Pożela.

Minister Obrony Kraju—pułk. lejtn. Józef Papeczkis.

Minister Oświaty — prof. Wincenty Czapliński.

Minister Rolnictwa — dr. agronom Jerzy Krikszcunas.

Kierownikiem Ministerjum Komunikacji pozostaje inż. Tomaszewicz.

Stanowisko Kontrolera Państwowego również nie jest jeszcze obsadzone.

Zmniejszenie pensji prezydentowi i Ministrom.

Na posiedzeniu sejmu z 15 czerwca trzecie czytanie projektu o zniesieniu stanu wojennego zostało odczytane. Na porządku dziennym jako nagła przez obecną większość postawiona została sprawa zmiany ustawy o wynagrodzeniu prezydenta i gabinetu ministrów.

W pierwszym czytaniu został przyjęty projekt zmniejszenia pensji prezydenta z 6000 lit. na 4000 lit. miesięcznie. Na reprezentację zmniejszenie sumy pobieranej z 4000 tys. do 3000 przyczem z 2000 tysięcy powinien byłby prezydent się wyliczać. Zmniejszone zostały również sumy na reprezentację prezesa ministrów i ministra spraw zagranicznych do

2000 litów miesięcznie oraz ustalone wypłacanie ustępującym ministrom pensji góry za 1 miesiąc, a nie za 3 miesiące jak dotychczas.

Demonstracje robotnicze w Kownie w dn. 13 i 14 b. m.

Dnia 13 bm. zakończył się proces tak zw. „Grupy robotniczej” wywołujący od dłuższego czasu duże poruszenie w mieście. Proces zakończył się wyrokiem uniewinniającym. Po odczytaniu wyroku i załatwieniu formalności związanych z uwolnieniem w więzieniu byli więźniowie uformowali pochód i ulicą Mickiewicza oraz Aleją Wolności ruszyli ku Staremu Miastu ze śpiewem „Międzynarodówki” i „Warszawianki”. Śpiewano w języku rosyjskim. W pobliżu ul. Kanta oddział policji usiłował demonstrantów rozpedzić, atoli zabiegi te nie powiodły się.

Pochód ruszył dalej. Zatrzymano się przed domem w którym mieści się Zarząd związków zawodowych i wysłuchano przemówień byłych pod sądnych w procesie „grupy robotniczej”, dr. Domaszewicza oraz byłych księży Adamowskiego i Wigunasa.

Nazajutrz demonstracje się powtórzyły. Około godz. 1 na Placu Ratuszowym zebrał się tysiączny tłum, w którym widziano byłych pod sądnych w sprawie „grupy robotniczej” i ich sympatyków. Zrazu zainscenizowano wiec, a zatem ruszono pochodem ku więzieniu. Na czele pochodu powiewał czerwony sztandar. Przed gmachem więziennym przy ul. Mickiewicza policja usiłowała pochód rozpedzić. Tłum przyjął wobec policji wybitnie napaściową postawę—wysnęły kamienie, policja widziała się zmuszoną cofnąć.

Z polecenia komendanta wojennego czterech demonstrantów aresztowano i osadzono w więzieniu.

## Przegląd polityki zagranicznej.

Konflikt Brazylii i Hiszpanii z Ligą Narodów. — Sytuacja gabinetowa we Francji. — Wywłaszczenia b. panujących w Niemczech.

XL sesja Rady Ligi Narodów będzie zaliczona do jednego z najgroźniejszych momentów jakie dotąd instytucja pokoju powszechnego przeżywała. Na tej sesji bowiem zgłosili przedstawiciele Brazylii i Hiszpanii kategoryczny protest przeciwko postanowieniu specjalnej komisji dla reorganizacji Rady, która, jak wiadomo, przyjęła za podstawę do swych prac projekt lorda Roberta Cecila, wykluczający pretensje wszystkich Państw prócz Niemiec do nowych stałych miejsc w Radzie Ligi.

Protest powyższy skłonił Radę do zajęcia się ponownie sprawą projektu swej reorganizacji i do szukania nowych dróg kompromisowych. Oceniając groźbę położenia, wysunęła Francja najdalej idący kompromis, mianowicie wogóle zniesienie wszelkich stałych miejsc w Radzie, lecz przeciwko temu zaprotestowały stanowczo Włochy. Odstąpienie od wniosku lorda Cecila okazało się również niemożliwym ze względu na stanowisko Anglii i Szwecji. Tymczasem zaś Hiszpania i Brazylija zawiadomiły Radę oficjalnie, że wstrzymują się od dalszego udziału w jej pracach, aż do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy reorganizacji. Brazylija poszła nawet dalej, gdyż rzekła się już swego niestałego miejsca w Radzie Ligi i zarzerwała sobie prawo zrzeczenia się we wrześniu udziału członka Ligi Narodów.

Uważając specjalną komisję dla opracowania projektu reorganizacji Rady za niekompetentną do zażegnania tak poważnego konfliktu, Rada postanowiła sama zająć się tą drażliwą sprawą na swej specjalnie w tym celu zwołanej sesji jeszcze przed wrześniowym Ogólnym Zgromadzeniem Ligi. Rada liczy tu niewątpliwie na załagodzenie rozdiwów przez wpływ osobiste tak wielkich swych autorytetów jakimi są: Briand i Chamberlain. Trudno jednak zdobyć się na optymizm w ocenie tych zabiegów medjatorskich i w każdym razie należy sobie zdać sprawę, że wejście Niemiec do Ligi okupiła ostatnia droga kosztem swego autorytetu i harmonji wewnętrznej.

Po swym powrocie z sesji Rady Ligi Narodów w Genewie spotkał się premier Briand w parlamencie francuskim z propozycją, wysuniętą przez posła Franklin-Bouillon w imieniu stronnictwa nacjonalistycznych, żądającą rekonstrukcji gabinetu w kierunku utworzenia rządu jedności narodowej, opartego na wszystkich ugrupowaniach parlamentarnych, a to ze względu na powagę sytuacji finansowej Francji, wymagającej, zdaniem inicjatorów, zaniechania wszelkich walk partyjnych i zgodnego współdziałania całego narodu w sprawie sanacji.

Briand uznał rekonstrukcję rządu w chwili obecnej za niemożliwą, a zwłaszcza zmianę na stanowisku ministra skarbu. Ponieważ zaś pod presją nacjonalistów min. Peret zmuszony był ustąpić, przeto Briand zgłosił 15 b. m. dymisję całego gabinetu, która została przez prezydenta Doumergue przyjęta i 16 b. m. prezydent powierzył ponownie Briandowi misję tworzenia nowego rządu.

(d. c. Wiadomości politycznych.)

Wojewoda wileński p. Raczkiewicz przybył w dniu wczorajszym do Warszawy.

W godzinach popołudniowych odbył on dłuższą konferencję z min. Młodzianowskim w sprawach dotyczących województwa wileńskiego.

P. Wojewoda po kilkudniowym pobycie w Warszawie, ma się udać na urlop wypoczynkowy.

W dniu 14 bm. p. minister Makowski przyjął prezydium zarządu głównego zrzeszenia sędziów i prokuratorów w osobach sędziów Sądu Najwyższego Ignacego Balińskiego i Bronisława Wisznickiego oraz wiceprezesa Sądu Apelacyjnego Jana Kukiel-Krajewskiego, którzy przedstawili na odbytej konferencji cały szereg aktualnych spraw, dotyczących sądownictwa. (Pat)

We wczorajszym „Robotniku” zamieszczona została wzmianka treści następującej:

### Nowy Minister Oświaty

Jak się dowiadujemy, Ministrem Oświaty ma zostać p. Staniewicz, prof. wileńskiego Uniwersytetu i publicysta, współpracownik „Kurjera Wileńskiego”.

Wobec tak różnorodnych wiadomości o kandydaturze naszego Redaktora gospodarczego na stanowiska ministerjalne, upoważnieni jesteśmy przez naszego Szan. Kolegę do stwierdzenia następującego stanu faktycznego tej sprawy:

Prof. W. Staniewicz został w ubiegłą niedzielę wezwany przez p. premiera Barła do Warszawy celem porozumienia się co do objęcia przez niego teki Ministra reform rolnych. W trakcie rozmów z p. premierem na temat powyższy poprosił p. Staniewicz o wyjaśnienie pewnych szczegółów, poczem tegoż dnia wyjechał do Wilna.

Dalszy przebieg tej sprawy jest p. Staniewiczowi dotąd niewiadomy. O objęciu teki ministra oświaty pomiędzy nim a p. premierem mowy nie było.

Trzeba przyznać, że Niemcy żyją od pewnego czasu wewnątrzniemi sensacjami politycznymi drugorzędnej znaczenia, które jednak wywierają ogromny wpływ na kształtowanie się stosunków politycznych tego kraju.

Niedawno przebrzmiała sprawa barw cesarskich na flagach placówek zagranicznych, na której upadł b. kanclerz Luther, a oto na horyzont germański wraca aktualna przed miesiącem sprawa wywłaszczenia rodzin b. panujących, która, jak wiadomo w najbliższej przyszłości ma być rozstrzygnięta przez plebiscyt wszechniemiecki.

Oto teraz burzę na ławach lewicy Reichstagu wywołał list prezydenta Hindenburga do barona Loebella w którym Hindenburg, zresztą w charakterze prywatnym, wypowiada się za indemnizacją dla wywłaszczonych członków b. rodzin książęcych. Rząd Marxa wystąpił w obronie prezydenta motywując jego niewinność tem, że list powyższy nie nosi charakteru urzędowego, temniemniej jednak jasnym jest, że list ten miał na celu przedplebiscytową propagandę za pomocą dużej w narodzie ulemieckim popularności marszałka Hindenburga. Baron Loebell wykorzystał też odpowiednio list prezydenta, drukując go w setkach tysięcy ulotek propagandowych.

Ten napózór błahy incydent spowodował poważne konsekwencje wewnętrzne w Niemczech, gdyż niektóre z republikańskich stronnictw centrum rządzącego, przeszły pod wpływem stanowiska zajętego przez kanclerza Marxa do opozycji, a w tej dziedzinie stronnictwo katolickie, którego dr. Marx był dotychczasowym prezesem.

Gr.

## Tworzenie rządu koncentracji narodowej we Francji.

Briand — Herriot — Poincare.

Zamiary Brianda.

PARYŻ, 17-VI. Pat. Agencja Havasa podaje, że Briand ujawnił zamiar porozumienia się z różnymi grupami politycznymi parlamentu w sprawie urzeczywistnienia programu odbudowy finansowej kraju.

Premier będzie się starał przekonać socjalistów, iż winni bezpośrednio lub pośrednio współpracować z rządem. Zaapeluje nawet do grupy unji republikańskiej, której przewodniczącym jest Louis Marin.

Zaapeluje pozatem do Herriota oraz ofiaruje tekę finansów Poincaremu.

Briand jest zdecydowany, stwierdza w dalszym ciągu agencja Havasa uczynić wszystko co jest w jego mocy, ażeby wbrew piętrzącym się trudnościom osiągnąć zamierzony cel i spodziewa się, że tego dokona.

Premier zwróci się wreszcie do parlamentu o udzielenie rządowi wszelkich pełnomocnictw, niezbędnych do urzeczywistnienia zamierzonego celu.

Radykali poprą rząd unji republikańskiej.

PARYŻ, 17 VI. Pat. Na małym kongresie radykałów i radykałów społecznych przyjęto wniosek wypowiadający się za udzieleniem poparcia rządowi unji republikańskiej w celu odbudowy finansowej kraju, a jednocześnie odrzucający kombinacje rządu jedności narodowej, jako prowadzące do oddania władzy w ręce mniejszości.

Zdaniem wielu dzienników wniosek powyższy oznacza, że radykali dopuszczają jedynie ewentualność koncentracji sfer republikańskich od której winny być wykluczone sfery pozostające pod kierownictwem Louis Marina oraz ustalenie zgóry programu finansowego.

Narady Brianda.

PARYŻ, 17-VI. Pat. Briand odbył naradę z Herriotem i Poincare na temat sposobu w jaki zamierza utworzyć nowy gabinet, oraz w sprawie środków urzeczywistnienia programu odbudowy finansowej.

Herriot i Poincare zastanawiają się nad tym planem i spotkają się z Briandem ponownie popołudniu.

Wymiana poglądów, którą odbył Briand dziś rano z Louis Marinem, a następnie z Blumem, Boncourrem, Auriolem i Renaudem miała ten sam charakter ogólny, co rozmowy z Herriotem i Poincare.

Po rozmowie z Briandem Poincare odbył w Ministerjum Finansów dłuższą konferencję z Peretem.

PARYŻ 17-VI. (Pat). Po przyjęciach porannych Briand oświadczył przedstawicielom prasy, iż odbył rano obszernie nader serdeczne i przyjazne narady z Herriotem, Poincare i Louis Marinem, z którymi zobaczy się jeszcze popołudniu.

Odpowiadając na zapytanie, czy proponował socjalistom udział w rządzie, Briand oświadczył, że w danym wypadku nie chodzi o sprawę osobistości, lecz o sprawę programu, nie chce on bowiem tworzyć kombinacji jedynie dla zmylenia oczu, nie chce także uformować gabinetu, który natychmiast po utworzeniu spotkałby się z trudnościami, jakie poprzednio rzekomo nie były przewidywane.

PARYŻ, 17-VI. Pat. W godzinach popołudniowych Briand zaproponował Herriotowi wstąpienia do nowego gabinetu. Herriot oświadczył, że udzieli odpowiedzi po naradzeniu się z grupą socjalnych radykałów. Socjaliści, którym również Briand zaproponował udział w gabinecie zastrzegali sobie udzielenie odpowiedzi dopiero po zapoznaniu się z programem finansowym nowego gabinetu Brianda.

Następnie Briand przyjął Paul-Boncoura i Barthou.

## Z całej Polski

## Proces zabójcy H. Lindego.

Posiedzenie polskiej akademii umiejętności.

KRAKÓW, 17-VI. (Pat.) Wczoraj w auli uniwersyteckiej Jagiellońskiej odbyło się doroczne posiedzenie publiczne polskiej akademii umiejętności, na które przybyło wielu znakomitych uczonych z całej Polski. Pana Prezydenta reprezentował podsekretarz stanu M-rjum Wyznań Religijnych i O. P. dr. Łopuszański.

Posiedzenie akademii otworzył Prezes akademii prof. Rozwadowski oddając hołd pamięci zmarłych: prezesa Polskiej Akademii Umiejętności prof. Kazimierza Morawskiego oraz Władysława Mickiewicza.

Posiedzenie zakończyło się odczytem prof. Szefera pod tytułem: „Jak powstał kwiat w przyrodzie”.

Na posiedzeniu administracyjnym Polskiej Akademii Umiejętności odbytem dnia 15 bm. wybrani zostali nowi członkowie. Walne zgromadzenie na temże posiedzeniu przyznało nagrody Janowi Kasprowiczowi, prof. Uniwersytetu we Lwowie, p. rektorowi Władysławowi Abrahamowi, p. Julianowi Fałatowi oraz p. Bolesławowi Malewskiemu.

Wczoraj przed wojskowym sądem okręgowym w Warszawie rozpoczął się proces przeciwko sierz. Trzmielewskiemu, zabójcy H. Lindego. Oskarża prokurator pułk. Karczmarek, broni poseł Lieberman.

W pierwszym dniu rozpraw oskarżony przyznał się do winy, zeznając, iż obecnie uświadamia sobie, iż do takiego czynu nie był upoważniony. Krck swój motywuje przekonaniem o winie Lindego i przypuszczeniami, iż zostanie on nie tylko uniewinniony, ale nawet podniesione będą jego zasługi względem PKO. Szczególnie przekonanie to ugruntowało się po wysłuchaniu obrony adwokata Szurleja. (Wiadomo, iż tego samego dnia Trzmielewski zastrzelił oskarżonego Lindego).

Sam czyn zabójstwa motywuje chwilowym zamroczeniem umysłu. Pożatem zeznał p. Cywiński, który w dniu krytycznym odprowadził Lindego do domu.

Rozprawom przysłuchuje się prokurator rumuńskiego sądu wojskowego płk. Pella.

Wyrok spodziewany jest na dziś.

M. C.

## Święto Przynależności wojskowego w Wilnie.

(Dokończenie).

Pierwsze miejsce w pięcioboju wojskowo-sportowym i nagrodę przechodnią (statua wyobrażająca atletę), ufundowaną przez Wojewódzki Komitet W. F. i P. W. zdobył Hryhorowicz z Hufca gimnazjum J. Lelewela osiągając 22 punkty. Dalszemi miejscami podzielili się Pohejko z hufca gimnazjum im. J. Lelewela (28 punktów), Eymont z Hufca Seminarjum Nauczycielskiego im. T. Zana (36 punktów), Bałaszew z Hufca Szkoły Ogrodniczej (39 pkt.) i Bielkiewicz Erazm z Hufca gimnazjum im. Ad. Mickiewicza (40 pkt.).

Z indywidualnych wyników pięcioboju pierwsze miejsce w biegu na 100 mtr. osiągnął Bielkiewicz Erazm z hufca gimn. Mickiewicza (12,2 sek.), w skoku wwyż Eymont (152 ctm.), w rzucie granatem (średnią rzutu

prawą i lewą ręką) wyprzedził wszystkich współzawodników Sniğer z Hufca Seminarjum Nauczycielskiego rzutem 48 mtr. 75 ctm., w marszu 5 klm. w obciążeniu doskonały wynik osiągnął Hryhorowicz (32 min.), w strzelaniu zaś najlepszym strzelcem okazał się Bałaszew ze szkoły Ogrodniczej (48 pkt.). Konkurs strzelecki dał pole do popisu Związkowi Strzeleckiemu. Strzelec Michniewicz z Oddziału Święciańskiego zdobył pierwsze miejsce w konkursie (78 pkt.), oraz nagrodę przechodnią, ufundowaną przez Radę m. Wilna dla zwycięskiej organizacji. Drugie miejsce zajął Sulewski z Hufca gimnazjum im. J. Lelewela (65 pkt.), trzecie Kozakiewicz z Hufca Szkoły Zawodowej im. „Promienistych” (63 pkt.).

Drugi dzień Święta Przynależności Wojskowego minął wśród przepięknej pogody. Rano o godz. 9 m. 30 odbyła się na placu Katedralnym uroczysta msza polowa, celebrowana przez ks. Biskupa Bandurskiego. Słuchały jej w skupieniu 2 bataljony przynależności wojskowej, — kompanje szkolne, „Strzelec”, harcerstwo,

„Sokół”, Legja Akademicka. Po mszy św. wygłosił ks. Biskup Bandurski podniosłe kazanie, poczem nastąpiła defilada oddziałów p. w. i wojska, którą przyjął wojewoda Raczkiewicz, wice-wojewoda Malinowski, ks. Biskup Bandurski, gen. K. bin i pułkownik Popowicz d-ca Okręgu P. W.

O godz. 12-jej zgromadziła aula Sniadeckich w Uniwersytecie Stefana Batorego Hołną publiczność, która zebrała się, aby wysłuchać uroczystej akademii p. w. Po zagajeniu akademii przez przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu W. F. i P. W., wice-wojwodę P. O. Malinowskiego, wygłosił D-r Brokowski krótkie przemówienie na temat „Odrodzenie fizyczne jako konieczność państwowa”, poczem zabrał głos d-ca Okręgu P. W. pułk. Popowicz, przedstawiając w barwnych słowach znaczenie przynależności dla państwa.

Częścią koncertową, na którą złożyła się deklamacja p. Kisielskiego, śpiewy solowe prof. Ludwiga i p. Hendrychówny, oraz chór t-wa śpiewackiego „Echo” zakończyła się uroczystość.

Popołudniu odbył się dalszy ciąg podpisów sportowych na boisku 6 p. Leg. Pierwsze miejsca zdobyli: w biegu 100 mtr. Ordyłowski z Hufca Gimnazjum J. Lelewela (12,2 sek.), w biegu 400 mtr. Dunecki z Hufca Szkoły Technicznej (57,2 sek.), w biegu 1500 mtr. pierwszy Brzozowski z Hufca Harcerskiego (4:55,8), w biegu sztafetowym 4 x 100 — Hufiec gimnazjum im. Słowackiego (51,2 sek.), Hufiec ten zdobył zerazem przechodnią nagrodę, ufundowaną przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego.

W skoku wwyż osiągnął zwycięstwo Mackiewicz z hufca gimnazjum im. J. Słowackiego (150 ctm.), w skoku w dal — Bielkiewicz Erazm z hufca gimnazjum im. Ad. Mickiewicza (539 ctm.), w skoku o tyczce Hryhorowicz (290 ctm.), w rzucie kulą Eymont (9,03 mtr.), w rzucie dyskiem Eymont (28,35 mtr.), w rzucie oszczepem Hryhorowicz (41,94 mtr.). Pokaz lekcyj gimnastyki wojskowej, wykonany przez hufiec Seminarjum Naucz. oraz zawody szermiercze hufca gim-

nazjum im. Lelewela wypełniły dalszą część programu.

Po zawodach wręczał zwycięzcom nagrody Wojewoda Raczkiewicz. Szereg cennych nagród ofiarował Wojewódzki Komitet W. F. i P. W., okręg P. W. 1 Dyw. P. Leg., oraz szereg szkół i stowarzyszeń p. w. Defilada zawodników przy dźwiękach orkiestry zakończyła obfity program dnia.

Jeżeli rzucić okiem na całość, można stwierdzić z radością, że wysiłki czynników wojskowych i społecznych w kierunku rozpowszechniania i realizacji idei przynależności wojskowej nie idą na marne, że żmudna codzienna praca daje dodatnie wyniki, a hasło „obywatel-żołnierz”, rzucone po raz pierwszy przez Marszałka Piłsudskiego znajduje coraz żywszy odźwięk w całym społeczeństwie.

Możemy być spokojni o naszą przyszłość, skoro na straży granic naszych stoją karne, silne duchem i tężyzną fizyczną zastępy obywateli.

T. K.

# Życie gospodarcze.

## Kronika zagraniczna.

### Miejsce Litwy w handlu państw Nadbałtyckich.

Jak „Lietuva“ informuje pod względem obrotu w handlu zagranicznym, zarówno w imporcie, jak w eksporcie, Litwa stoi na ostatnim miejscu ze wszystkich państw Wschodniej Europy. Przed nią idzie Estonia. Ten niski stan zaznacza się przez szereg lat od końca wojny wszechświatowej. Handel zagraniczny Litwy na tle tegoż handlu innych Państw Nadbałtycku obrazuje poniższa tabela.

Ogólny obrót handlowy w 1925 r. (w milionach lit.)

Finlandja	2856,5
Lotwa	897,4
Estonja	518,2
Litwa	495,4
Polska	5412,5
Rosja	4270,9

z czego przy- pada na:	import	eksport.
Finlandja	1421,0	1435,5
Lotwa	546,16	350,8
Estonja	259,0	259,2
Litwa	252,7	242,7
Polska	2944,4	2468,1
Rosja	2256,0	2044,9

Liczby powyższe nie dają całkowitej charakterystyki handlu zagranicznego powyższych państw, gdyż nie wykazują stosunku handlu zagranicznego do gospodarki ogólnej. Stosunek ten da się najlepiej zobrazować przedstawieniem, ile z ogólnego obrotu handlowego przypada na jednego mieszkańca:

1925 r.	Ilość litów, przy- padająca na 1-go mieszkańca	Ludność w milionach
Finlandja	825,6	3,5
Estonja	471,9	1,1
Lotwa	469,8	1,9
Litwa	227,8	2,2
Polska	182,9	28,5 (z za- branem Wilnem)
Rosja	30,1	139,5

Z powyższej tabelki widać, że na jednego mieszkańca Litwy i Estonji przypada z zagranicznego obrotu handlowego więcej jak dwa razy, niż na jednego mieszkańca Litwy. W Finlandji zaś 3 1/2 razy więcej, gdy w roku 1924 było tylko 3 razy więcej. Obrót handlu zagranicznego Finlandji pod tym względem dorównuje stosunkom na Zachodzie Europy, a nieraz je przewyższa. Tymczasem Polska pod tym względem stoi wyżej od Litwy, a na jednego mieszkańca Rosji przypada 7 razy mniejszy obrót, niż na mieszkańca Litwy.

Obrót handlowy Litwy — jak to wynika z powyższych danych — nie osiągnął należytego poziomu i nie uzyskał wyrazu, jaki mu przysługuje ze względu na geograficzne położenie Litwy oraz jej zasób energii ekonomicznej, będącej w stadium rozwoju. Lecz i teraz na litewskim handlu zagranicznym znać objawy, które świadczą, iż Litwa czyni duże postępy. Jakkolwiek handel zagraniczny wszystkich wymienionych państw zdradza tendencję wzrostu, przecie Litwa pod tym względem przewyższa wszystkie inne państwa. Autor posługuje się tu liczbami niemieckiego instytutu ekonomicznego w Królewie, gdzie została ułożona tabela edźwierciadająca rozwój handlu zagranicznego Rosji oraz wogóle państw Wschodniej Europy. Tabela ta przyjmuje ogólny obrót handlu zagranicznego w r. 1922 za 100. Wówczas w roku 1925 otrzymujemy cyfry następujące:

Litwa	337,4
Rosja	225,4
Lotwa	219,2
Polska	204,1
Estonja	185,8
Finlandja	131,3

Przewidywaniem na podstawie powyższych cyfr, pomyślnych horoskopów dla litewskiego handlu zagranicznego, kończy autor swe wywody.

### Rokowania handlowe polsko-niemieckie.

W toku rokowań handlowych polsko-niemieckich rozpoczęła dnia 15 b.m. komisja celna narady nad postulatami niemieckimi w sprawie wytwórczości metalurgicznej.

W dniu wczorajszym odbyła się konferencja na temat żądań polskich co do przywozu bydła.

W następnym dniu odbędzie się dalsza konferencja nad postulatami niemieckimi w dziedzinie elektrotechniki.

### Kronika miejscowa.

**Ułgi podatkowe dla przedsiębiorstw hurtowej sprzedaży artykułów spożywczych pierwszej potrzeby.**

W myśl okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 17 maja 1926 r. — L. P. O. 6645/III — na zasadzie przedostatniego ustępu art. 7 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku (Dz. U. R. P. nr. 79 poz. 55 P), oraz w myśl przepisów par. 7

rozporządzenia ministra skarbu z dnia 8 sierpnia 1925 r. (Dz. U. R. P. nr. 82 poz. 560), przedsiębiorstwo hurtowej sprzedaży traci prawo do korzystania z ulg, a podatek winien być obliczany z zastosowaniem normalnej 2 proc. stawki podatkowej od całego, osiągniętego ze sprzedaży hurtowej obrotu, w wypadkach nieprowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych oraz w wypadkach stwierdzenia nieprawidłowego kontowania towarów względnie nieprawidłowego sporządzania wykazów towarów, podlegających niższemu stawkom podatkowym.

Ze względu na okoliczność, że płatnicy nie mieli możności w porę zapoznać się z powyższem postanowieniem wobec ogłoszenia ustawy 7 sierpnia, a rozporządzenia wykonawczego 14 sierpnia 1925 r. i że wprowadzenie już od 1. lipca 1925 r. prawidłowych ksiąg handlowych połączone było ze znacznymi trudnościami technicznymi Ministerstwo Skarbu na zasadzie art. 94, ust. o państwowym podatku przemysłowym upoważniło p. prezesa Izby Skarbowej w Wilnie wyjątkowo o ile chodzi o wymiary podatku od obrotu za II (drugie) półrocze 1925 r. do niższenia 2 proc. stawki podatkowej do 1 proc. przedsiębiorstwom handlu hurtowego (§ 24, rozp. Wyk.) od sprzedaży artykułów, wymienionych w załączniku do art. 7 ustawy ustęp ostatni i § 26 rozporządzenia wykonawczego (lit. A i B.)

Niższka ta może być stosowana tylko na indywidualne podanie płatników po uprzednim zbadaniu ich stanu gospodarczego przez naczelników Urzędów Skarbowych, którzy uprawnieni są jednocześnie do ograniczania egzekucji do wysokości kwot podatku, przypadających w myśl wniosków, przesłanych Izbie Skarbowej.

### Konferencja Instytutu Badań Stanu Gospodarczego Ziemi Wschodnich w Wilnie.

Celem nawiązania bezpośredniego kontaktu pomiędzy Instytutem a przedstawicielami życia gospodarczego Ziemi Wschodniej — Zarząd Instytutu, którego stałą siedzibą jest Warszawa, zwołuje konferencję czynników zainteresowanych na dzień 19 czerwca do Wilna. Z ramienia Instytutu przybędą w dniu tym do Wilna wiceprezes zarządu prof. W. Gorjażkowski, p. Jerzy Osmołowski i p. Zygmunt Czerwijowski — członkowie Zarządu i d-r Stanisław Orsini-Rozenberg, sekretarz generalny Instytutu.

Konferencja Instytutu rozpocznie się w sobotę o godzinie 4-ej popołudniu w Sali Stowarzyszenia Techników, ul. Wileńska 25.

### Kronika krajowa.

#### Dokoła misji prof. Kemmerera.

Wiadomość, że w końcu czerwca przybywa ponownie do Polski prof. Kemmerer, że tym razem towarzyszy mu szereg amerykańskich ekspertów, wywołała w kołach londyńskich „City“ duże zainteresowanie. Kola te, jak wiadomo, są zwolennikami pożyczki dla Polski tylko za pośrednictwem Ligi Narodów i przy jednoczesnym zaprowadzeniu kontroli tej instytucji nad finansami Polski. Natomiast finansjera amerykańska skłonna jest do pertraktacji bezpośrednich z Polską i do udzielenia nam pożyczki na warunkach handlowych.

Fakt, że Polska znów zaprosiła do Warszawy prof. Kemmerera, interpretowany jest w Londynie, jako dowód, że Polska pod kontrolą Ligi Narodów swych finansów nie odda.

### Z Giełdy Warszawskiej w dniu 17-VI r. b.

I. Waluty		
Dolary St. Zjedn.	10,00	10,02
Funty szterlingi	48,76	48,88
II. Monety		
Ruble złote		5,30
Ruble srebrne		3,20
Na czarnej giełdzie w Wilnie dnia 17-VI płacono za dolar 10,25		

### Książki nadesłane do Redakcji.

Witold Staniewicz. Dwór Wersoka Wielka studjum historyczno-gospodarczo-prawne.

Część I-sza Odbitka z Ateneum Wileńskiego Zeszyt 10-11 Wilno 1925.

Szkic ten o najstarszym osadnictwie nad rzeczką Wersoką, drukowany w zbyt mało znanym i popieranym przez nasze społeczeństwo miesięczniku „Ateneum“ nie jest pierwszą monografią pracą prof. Uniwersytetu Wileńskiego. Kilka lat temu wysłała monografię wsi Bołandziskiej przedstawiająca również jak i Wersoka Wielka pewne cechy charakterystyczne, ciekawe na naszym terenie ze względu na różnorodność wpływów jakim podlegała cała Ziemia Wileńska.

Opisując dwór Wersoki dał nam prof. Staniewicz obraz gospodarstwa, rozwoju rolnictwa, dziedzinne ewolucje oraz stan budynków. Całość stanowi ciekawy przyczynek do stosunków na naszych ziemiach, będących pograniczem dla plemion polskich, litewskich, białoruskich.

# Więści z kraju.

## Niebezpieczny obłąkany.

W gminie landwarowskiej, powiecie wileńskim we wsi Kutakowszczyzna, żyje człowiek umysłowo chory, który w wysokim stopniu zagraża spokojowi i bezpieczeństwu mieszkańców. Miewa bardzo często napady obłąkania, i wtedy rzuca się na swoje otoczenie.

Warjat ów groźnym jest szczególnie dla miejscowych dzieci szkolnych i nauczycielki z sąsiedniej wioski Sołoniey. Prawie co dzień przychodzi do szkoły, rozpędza dzieci, nauczycielkę chce bić, porwał i zniszczył dziennik szkolny i dużo książek.

Dzieci w szkole jak tylko zobaczą, że zbliża się obłąkany, wnet wszczynają popłoch, zamieszanie i krzyki.

Nauczycielka musi uciekać, bo ją chce zabić, krzyczy i wygraża. Odwiedziny takie są dosyć częste, a zawsze kończą się rozpędzeniem dzieci i również awanturami. Z powodu takich zdarzeń nauka w szkole została narazie przerwana.

Miejscowi wieśniacy, szczególnie kobiety i dzieci zobaczywszy obłąkanego żegnają się i uciekają, bo jest powszechnie mniemanie, że jest „opętany przez diabła“ a jako dowód na to przytaczają fakt, że zniszczył krzyż przydrożny. Ów nieszczęśliwy człowiek często rzuca się na swoje otoczenie, przyczem wykazuje nadzwyczajną siłę, wiąza go sznurami, ale nie zawsze znajdują się odpowiedni do tego ludzie, wtedy gdy dostanie ataku furji.

Jest obawa, że może podpalić wioskę, bo o tem mówi. Przyczynił się już raz do śmierci jednej kobiety w wiosce. Napadł w nocy na chatę, wyrwał okno, wszedł do środka izby i począł bić domowników. Położnica będąca wtedy w chacie tak się przelekła, że dostała gorączki pologowej i w kilka dni umarła.

Kilka tygodni temu wrzucił do stawu dwóch robotników z sąsiedniej piarni. To posłużyło do odesłania go związanego do Wilna, do domu umysłowo chorych przy szpitalu św. Jakóba, lecz po kilku dniach został zwolniony.

Ludność wiosek Kutakowszczyzny, Sołanicy i innych sąsiednich jest ciągle podnerwowana i niespokojna, czeka z upragnieniem kiedy miłosierdzie boskie zabierze niepożytecznego człowieka za swe czyny i uwolni ją od ciągłej groźby i pozwoi spokojnie pracować.

P. S. Sądźmy, że władze sanitarne i bezpieczeństwa powinny zarządzić natychmiastową pomoc nieszczęśliwym mieszkańcom udreconym przez szaleńca. Wogóle los warjatów w Wileńszczyźnie jest godziwie litości, tak mało mają opieki. W Wilnie po ulicach oddawna chodzi warjata, która obrzuca ludzi wynyskami i też nikt się nią nie zajmuje. Ale w jaki sposób mają władze czy urzędy sanitarne przeciwdziałać szkodom i niebezpieczeństwu szerzonemu przez warjatów i furjatów?

Na całym obszarze t. zw. Kresów, w województwie wileńskim, niema żadnego właściwie pomieszczenia dla obłąkanych. Szpital św. Jakóba nie może oczywiście pomieścić wszystkich chorych, zresztą wskutek przedłużenia, warunki w tym szpitalu są okropne. Szpital w Nowej Wilejce zajęty jest na koszary. Nowego nie zbudowano. Pozostaje zakład na Pomorzu, gdzie utrzymanie kosztuje tylko 15 zł. dziennie. Czy gmina może 5 000 rocznie poświęcić na utrzymanie swego warjata? A obłąkany jest dużo w Wileńszczyźnie, wojna, warunki finansowe, alkoholizm sprawia spustoszenia w nerwach ludzkiej i dziesiątki umysłowo chorych snuje się po terenach miast i wsi sprawiając kłeski i nieszczęścia.

Kiedyż się znajdą kredyty na budowę zakładu mogącego służyć za schronisko dla tych nieszczęśliwych? hr.

## Z ZAGRANICY.

### Anglja a Rosja.

LONDYN, 17-VI. Pat. Według komentarzy prasy w sprawie stanowiska gabinetu, dotyczącego stosunków z Rosją, gabinet postanowił uczynić rozróżnienie pomiędzy przedstawicielami dyplomatycznymi Sowietów, a ich organizacjami handlowymi i zdecydował się ograniczyć wydatnie przywileje dyplomatyczne, przyznawane dotychczas personelowi wzmiankowanych organizacji handlowych.

Władze podejmą zarządzenia zapobiegawcze przeciwko używaniu tych organizacji do celów propagandy sowieckiej.

# Przeestroga!

Okazały się w handlu naśladownictwa lubianej namiastki kawy ziarnistej

# ENRILO

w takich samych kostkach i ładząco podobnych etykietach. Aby Pani otrzymała prawdziwą namiastkę kawy „Enriło“, prosimy przyjmować tylko te pakiety, na których uwidoczniony jest znak fabryczny „młynek do kawy“ i miano wyłącznych wytwórców

## Henryka Francka Synowie

S. A.

Skawina - Kraków.

# KRONIKA.

Piątek 18 czerwca

Dziś: Marcelina.  
Jutro: Gerwazego.

Wschód słońca—g. 2 m. 43  
Zachód „ g. 7 m. 55

## Teatr i muzyka.

— Występy J. Węgrzyna w Teatrze Polskim („Lutnia“). Dziś rozpoczyna gościnnie w Wilnie Zespół Teatru Narodowego z J. Węgrzynem na czele w sztuce Z. Kaweckiego „Ludzie tymczasowi“, granej w Warszawie przeszło 40 razy z rzędu. W ostatniej tej nowości wystąpią wybitniejsze siły zespołu: J. Węgrzyn, Pichor-Sliwicka, Lindorówna, Myszkiewicz, Wrącki i inni. Pozostałe bilety nabywać można w kasie teatru 11—1 i 3—9.

— „Halka“ w Teatrze Letnim. Nieśmiertelne dzieło St. Moniuszki — 2-aktowa opera „Halka“ w oryginalnej koncepcji muzycznej, ukazuje się raz jeszcze w nadchodzącą niedzielę 20 b. m. w Teatrze Letnim. Główne partie spoczywają w rękach: W. Ludwicki, Nowickiego, Malinowskiego, Witas i inni. Nowe dekoracje według projektów E. Dziewulskiego. Dyryguje — S. Siedziński. Ceny miejsc od 50 gr. do 5 zł. Bilety są do nabycia w kasie Teatru Polskiego („Lutnia“) 11—1 i 3—9 wiecz.

### W KINACH.

Kino Miejskie: „Niesamowity sen“ (Przeżycia jednej nocy) opowieść fantastyczna w 10 aktach. Nad programem „Dziennik filmowy amerykański Nr. 4“.

### Z TOWARZYSTWA

— **Zaślubiny.** We czwartek dnia 17 b. m. o godz. 6 min. 30 wieczorem w Bazylice wileńskiej, w kaplicy św. Kazimierza J. E. ks. biskup dr. Władysław Bandurski pobłogosławił związek małżeński zawarty między p. Brunonem Bochwicem, właścicielem maj. Paulinów (woj. Nowogródzkie) synem pp. Dyrektora Wileńskiego Banku Ziemskiego, Stanisława i Janiny z Andrzejewskich Bochwiców, a p. Wandą Fiedorowiczówną, córką p.p. Władysława i Heleny z Chamskich Fiedorowiczów.

### SPRAWY PRASOWE.

— **Konfiskata „Togu“** z dnia 14 maja br. za umieszczenie wzmianki o zebraniu Halerczyków i Dowborczyków nie została zatwierdzona i tem samem skonfiskowany nakład został redakcji „Togu“ zwrócony. (z)

### MIEJSKA.

— **Ujawnianie cen na produktach pierwszej potrzeby.** Ministerjum Spraw Wewnętrznych wydało do poszczególnych wojewodów okólnik przypominający rozporządzenie tegoż Ministerjum z dnia 20-II-23 r. w sprawie ujawniania cen na artykułach pierwszej potrzeby z tem, iż każdy właściciel sklepu obowiązany jest na towarze umieścić jego cenę, niezależnie od wywieszenia w sklepie cennika ogólnego. Ceny winny być podane od kg., mtr., litra, sztuki i t. d.

Hurtownie i składy mogą się ograniczyć tylko do wywieszenia ogólnego cennika. (z)

— **100 najbiedniejszych dzieci m. Wilna pojedzie na letnisko.** W dniu wczorajszym odbyło się w wydziale Opieki Społecznej Województwa posiedzenie Komitetu Kolonji Letnich, w którym wzięli udział przedstawiciele władz administracyjnych, Magistratu i społeczeństwa. Na posiedzeniu tem omawiano sprawę wysłania na letnisko 100 najbiedniejszych dzieci szkół powszechnych m. Wilna.

W rezultacie za najlepsze miejsce letniskowe uznano Boruny, dokąd w najbliższych dniach Komitet wysła wspomnianych 100 najbiedniejszych dzieci. (z)

### SPRAWY SZKOLNE.

— **Lustracja szkół.** Kurator Okręgu Szkolnego Wileńskiego, dr. Antoni Ryniewicz, wyjechał w dn. 17 b. m. z Naczelnikiem Szkolnictwa Powszechnego, dr. Stanisławem Stetkiewiczem, na lustrację szkół do powiatu brasławskiego.

Zastępcę go Naczelnik Szkolnictwa Średniego, dr. Zygmunt Fiedorowicz.

### WOJSKOWA

— **Wyjazd majora Szulewicza.** 14 bm. wyjechał na poligon major Szulewicz, naczelny lekarz wet. garnizonu Wileńskiego, celem przeprowadzenia inspekcji sanitarnej. Funkcję jego czasowo objął kapitan Filenbaum.

— **Komisja przeglądająca dla poborowych** w sobotę i niedzielę dnia 19 i 20 czerwca br. będzie nieczynna.

— **Przybycie oddziału topograficznego.** 11 bm. na teren Obszaru Warownego Wilno, przybył z Warszawy oddział topograficzny z Wojskowego Instytutu Geograficznego, w składzie 2-ch oficerów sztabowych, 9 oficerów młodszych i 1 podoficera i 43 szereg. Oddział ten ma za zadanie przeprowadzenia prac topograficznych na terenie wileńszczyzny. (l)

— **Święto mużułmańskie** w wojsku. Na podstawie rozkazu D-cy Obszaru Warownego Wilno, wszyscy oficerowie i szeregowi, będą zwolnieni od zajęć służbowych w dniach 21, 22, 23 i 24 bm., celem wzięcia udziału w nabożeństwie, podczas święta mużułmańskiego Karban-Bajramu.

### SAMORZĄDOWA.

— **Zjazd inspektorów samorządu gminnego wileńszczyzny** odbędzie się dnia 18 i 19 czerwca 1926 r. w Głębokiem pow. dzisieńskiego i 25 i 26 czerwca b. r. w Wilnie. (z)

— **Posiedzenie wydziału powiatowego sejmiku wileńsko-trockiego**, które miało się odbyć dnia 26 czerwca 1926 r. odbędzie się w dniu 23 czerwca 1926 r.

— **Inspekcja gmin powiatu wileńsko-trockiego.** Starosta powiatu wileńsko-trockiego p. Witkowski wyjechał w dniu wczorajszym na powiat, dla przeprowadzenia inspekcji gmin. Inspekcja ta potrwa kilka dni. (z)

Z POCZYJ.

Podwyższenie opłaty za depesze zagraniczne. Generalna Dyrekcja Poczty i Telegrafów podwyższyła...

U LITWINÓW.

Zjazd litewski w Wilnie, w którym wezmą udział nauczyciele szkół litewskich i przedstawiciele instytucji...

SPRAWY ŻYDOWSKIE.

„Zjednoczenie“ w Wilnie. Jak informuje „Rozwaga“ Zarząd Związku Ak. Mł. Zjednoczeniowej...

Komisja rewizyjna: 1. Salezy Fryde, 2. Zygmunt Landfisz, 3. Henryk Landfisz.

Dnia 18 maja br. odbyło się zebrań dyskusyjne dla członków p. t. „Cele i zadania ruchu Zjednoczeniowego w dobie dzisiejszej“...

Należy dodać, że „Zjednoczenie“ dąży do zasymilowania Żydów z narodem polskim. Rzecz jasna, że wpływ „Zjednoczenia“ na gruncie wileńskim są znikome...

Ciekawym jednak jest fakt, że na czele „Zjednoczenia“ stoi wilenianin p. Juljusz Pines, aplikant sądowy...

Przyjazd dyrektora Urzędu Emigracyjnego z Palestyny. Dnia 18 bm. przyjeżdża do Wilna p. Chaimsohn...

emigrantów udających się do Palestyny

Kontrola odbędzie się w Urzędzie Palestyńskim przy ul. Ludwisarskiej 4.

ZE ZWIĄZK. I STOWARZ.

Biuro związku podoficerów rezerwy w Wilnie pozostało z dniem wczorajszym przeniesione z domu przy ul. Orzeszkowej Nr. 3...

Kursa kierowców samochodowych Związku podoficerów Rezerwy, które miały być uruchomione dnia 16 bm. ze względu na organizacyjnych uruchomione zostaną dopiero 25 czerwca br. (z)

Zarząd Centralny Związku Kresowego Byłych Wojskowych z 1914 — 1921 r. uzyskał od Pana Wojewody wileńskiego...

Amatorzy gry w karty. Do urzędu p. Komisarza Rządu na m. Wilno wpłynął cały szereg podań związków, ubiegających się o zezwolenie na urządzanie gry w karty...

Z PROWINCJI.

Cerkiew prawosławna w Miadziele pow. postawskiego. Wczoraj bawiła u p. Wojewody wileńskiego delegacja parafii prawosławnej w Nowej Miadziele...

Sprawa cmentarza rządowego. W miasteczku Brasławiu istnieje bardzo stary cmentarz żydowski, który ma już przeszło 500 lat...

Władze wojewódzkie wyznaczyły jednak w swoim czasie teren leżący tuż przy cmentarzu żydowskim pod budowę mieszkań dla urzędników państwowych...

Ponieważ w międzyczasie umarł w Brasławiu żyd, nie było go gdzie pochować. W tej więc sprawie udała się onegdaj do Pana Wojewody delegacja z 2 rabinów pow. brasławskiego...

WYPADKI I KRADZIEŻE.

Nieszczęśliwy wypadek. W dniu 16 bm. w państwowej rozlewni spirytusowej przy ul. Wiułskiego 6, podczas hermetycznego zamykania beczki spirytusu, powstał...

wybuch, skutkiem którego poniósł obrażenia na całym ciele dyrektor rozlewni Antoni Wołeki.

Zatrzymanie. W dn. 16 bm. przez wyw. Eksp. Sledcz. został zatrzymany, poszukiwany Aleksander Nowasz, sprawca kradzieży u Anny Knopp...

W tym samym dniu, podczas obławy na oszustów zatrzymano 13 osób i między nimi Aleksandra Aplewiczę, poszukiwanego przez Sąd Pokoju w Białymstoku.

W dn. 16 bm. przez wyw. Eksp. Sled. zostali zatrzymani na gorącym uczynku kradzieży u Josel Lichtera (Bakszta 10) — Konstanty Horowicz i Konstanty Michalecki, (Beliny 3). Obaj są znani, jako notoryczni złodzieje.

Kradzieże. W dn. 16 bm. Aleksy Wilko, (Rydzka Smięgła 5), zameldował, iż podczas eksmitowania go z mieszkania skradziono mu z biurka 1.500 dolarów.

W tym samym dniu Ajzikowi Grosbajnowi (Kijowska 2), skradziono garderobę wart. 1.000 zł.

Na prowincji.

Otruć. W dn. 12 bm. usiłował otruć się Helena Milewska, zam. w Rudnikach, gm. Rudzkiej pow. w. l. trockiego lat 26. Desperatkę po udzieleniu jej pomocy, po zostawiono w domu.

Trup noworodka. W dn. 11 bm. między wsią Sapunowo, a Łużkami pow. Dziśnieńskiego na cmentarzu prawosławnym, znaleziono w skrzynce od gwoździ trupa noworodka płci żeńskiej. (s)

Kradzież koni. W nocy z 13 na 14 bm. z pastwiska wsi Kobuzi, gm. Wiazyńskiej pow. wilejskiego Nikicie Krywoszejewie, skradziono konia, wart. 200 zł.

Pożary lasów. W dn. 14 bm. prawdopodobnie wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem lub zarzucenia niedopałka, wybuchł pożar w lesie rządowym około zaśc. Lipolaty, gm. Niemieczynskiej pow. wileńskiego. Pożar został ugaszony przez miejscową ludność. Spalił się młody las na przestrzeni 1 ha. Strat narazie nie obliczono.

W dn. 6 bm. prawdopodobnie wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem spalił się las S-ki Akc. Epszejn na przestrzeni około 8 ha, w mająt. Baranowo, gm. Janiskiej pow. Świącianskiego.

Strat narazie nie ustalono. W dn. 5 bm. w lesnictwie Zalesie Nadleśnictwa Brasławskiego, około wsi Olszyna, gm. Pliskiej, prawdopodobnie wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wybuchł pożar, który zniszczył las na przestrzeni około 0,04 ha, sprzedany na opał kupcowi.

W dn. 13 bm. wskutek niewyjaśnionej przyczyny, wybuchł pożar w lesie Dorzańskim, Leśnictwa Holszańskiego. Ogień zniszczył 400 kawałków drzewa, wart. 1.500 zł. firmy „Cyber Nowik Broes Ellblumberg“.

Z sądów.

Po roku więzienia niewinność.

W roku 1919 w Wilnie został w niewyjaśniony sposób zabity Izrael Rękański i jak zameldowała jego rodzina, zabójstwa mieli się dopuścić członkowie polskich organizacji wojskowych. Sprawców jednak zbrodni nie dano się wówczas znaleźć...

Przy zakupach prosimy naszych Szan. Czytelników powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim“

Skład broni i przyborów myśliwskich F. Zienkiewicz Wilno, Sw.-Jańska 9

LICYTACJA Wileńskie Tow. Handl. Zastaw. (Lombard) zawiadamia, że w dniu 15 lipca r.b. o godz. 10 rano odbędzie się w lokalu T-wa (Biskupia 12) licytacja...

H. Niemojewski „Leczenie płuc“ (Przyczek do terapii gruźlicy). Cena 1 zł. Żądać w księgarniach. (Księgarnia Stowarz. Nauczyc. Polskiego w Wilnie)

H. Niemojewski Cholekinazowa metoda leczenia (Choroby na tle złej przemiany materji). Usuwanie bez operacji i bólu kamieni żółciowych. (Księgarnia Stow. Naucz. Polsk. w Wilnie)

T-WO WYDAWNICZE „POGOŃ“ Sp. z o. o. DRUKARNIA „PAX“ Ul. Św. IGNACEGO 5. WILNO. Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i introligatorskie szybko i dokładnie.

Z powodu wyjazdu do odstąpienia w centrum miasta, w ruchu kawiarnia-restauracja Dow. się w Biurze Ogłosz. S. Jutana, Niemiecka 4. Zarzeczcie 17, m. 13.

Przyjmę na letnisko na wieś, 3 kil. od stacji Oszmiana, na bardzo przystępnych warunkach. Mięsość sucha, las sosnowy. Dowiedz. się: S. Zarzeczcie 17, m. 13.

Obwieszczenie. Komenda P.P. Województwa Wileńskiego podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 21 czerwca r.b. o godz. 10, w lokalu Kancelarii Komendanta Wojewódzkiego P.P. w Wilnie przy ul. Dominikańskiej Nr 5, pokój 43 odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji starych, wynoszonych sort miedziowych w ilości 5.000 kg. oraz szmelcu żelaznego w ilości 3.000 kg.

Przyjechała Chiromantka - Wróżka wnuczka Lenorman, która wróżyła Napoleonowi, przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Adr. ul. Młynowa 21, m. 12, naprzec. Krzyża. 478

Pianina do wynajęcia. Reperacja i strojenie. Mickiewicza 24 m. 9, ESTKO. 565

Pokój do wynajęcia z osobnym wejściem. Mickiewicza 22, m. 16 obok kaw. Sztrala. 564

Table with 6 columns: Agentury „Kurjera Wileńskiego“ and „RUCH“ Księgarnie kolejowe. Rows include Budzław, Duniłowicze, Głębokie, Kowel, Krasne nad Uszą, Lida, Landwarów, Mołodeczno, Nowe-Troki, Nowogródek, Oszmiana, Postawy, Pińsk, Stołpce, St. Świąciany, Wilejka powiatowa.